



Sygn. akt III CSK 139/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Finance Polska S.A. w W.

przeciwko Firmie Budowlanej S. B., G., K., S.

sp.j. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Finanse Polska S.A. z siedzibą w W., działająca uprzednio pod firmą H. S.A., któremu nieuczestnicząca w sporze spółka S. sp. z o.o. z siedzibą w K. sprzedała wierzytelność w wykonaniu umowy factoringowej, domagała się od dłużnika – Firmy Budowlanej S. B., G., K., S., Spółki Jawnej z siedzibą w K. zapłaty kwoty 235.886 zł, odwołując się do treści faktur nr 1/09/MT oraz nr 2/09/M 3 sierpnia 2009 r. na kwoty 118 851,49 zł i 111 316,70 zł, a także do faktury 2226/09/MT z 5 sierpnia 2009 r. na kwotę 5 716,92 zł. W dniu 28 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy wydał w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty uwzględniający żądanie. W zarzutach od tego nakazu, w części dotyczącej kwoty 230.168,19 zł, obejmującej należności związane z fakturami nr 1/09/MT i nr 2/09/MT, pozwana zarzuciła wygaśnięcie obowiązku zapłaty wobec rozwiązania umów sprzedaży materiałów budowlanych z przedsiębiorstwem S.

Wyrokiem z dnia 12 października 2010 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty i umorzył postępowanie w części dotyczącej kwoty 5.716,92 zł, a w pozostałej części oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu należnych pozwanej.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że faktury nr 1/09/MT i nr 2/09/MT, o które ostatecznie chodziło, zostały wystawione w związku z dwiema umowami, z dnia 3 sierpnia 2009 r., sprzedaży przez spółkę S. materiałów budowlanych potrzebnych do realizacji robót powierzonych przez inwestora firmie budowlanej S. W ocenie Sądu strony umowy sprzedaży uzależniły powstanie jej skutków od zdarzenia przyszłego i niepewnego, w postaci umożliwienia firmie S. czyli pozwanemu, przystąpienia do robót na budowie w miesiącu wrześniu, a więc tym samym uzależniły nawiązanie stosunku umownego od warunku zawieszającego w rozumieniu art. 89 k.c. Wobec nieziszczenia się tego warunku nie doszło do nawiązania stosunku prawnego, a tym samym nie doszło do powstania wierzytelności objętej żądaniem pozwu. W tej sytuacji zarzut pozwanego, sformułowany jako nieistnienie zobowiązania, Sąd, w świetle art. 513 § 1 k.c., ocenił jako uzasadniony, co prowadziło do oddalenia powództwa we wskazanej części.

Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 19 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny odwołał się do stanu faktycznego ujętego przez siebie w pięciu punktach, stwierdzając, że wynika z dokumentów, których żadna ze stron nie kwestionowała i wskazał, że:

1. w dniu 20 stycznia 2006 r. powód zawarł z S. sp. z o.o. umowę faktoringu, stanowiącą cywilną umowę przedwstępną sprzedaży praw mających powstać w przyszłości,

2. w dniu 3 sierpnia 2009 r. pomiędzy S. sp. z o.o. jako sprzedawcą (faktorantem), a pozwaną doszło do zawarcia dwóch umów sprzedaży, to jest Nr 1/2009/DEP i Nr 1/2009/DEP:

zgodnie z pkt 1 tych umów, przedmiotem sprzedaży były materiały budowlane w ilości, cenach i asortymencie zgodnym z fakturami VAT, odpowiednio nr 1/09/MT i nr 2/09/MT,

zgodnie z pkt 3 umów, ostateczny termin odbioru przedmiotu umowy strony ustaliły do 16 września 2009 r., tj. do 45 dni od daty wystawienia faktur,

zgodnie z pkt 4 umów, w przypadku niedotrzymania przez kupującego ustalonego terminu odbioru, faktury zostaną skorygowane, a towar przywrócony na magazyn sprzedającego,

3. jednocześnie z zawarciem umów zostały w dniu 3 sierpnia 2009 r. wystawione dwie faktury VAT, nr 1/09/MT i nr 2/09/MT, na kwoty odpowiednio 118.851,49 zł i 111.316,70 zł z określeniem terminu płatności na dzień 1 listopada 2009 r. i z informacją, że płatność ma nastąpić na konto faktora,

4. w dniu 25 września 2009 r. spółka S., jako sprzedawca, wystawiła faktury korygujące do faktur VAT,

5. pismem z dnia 2 grudnia 2009 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot m.in. objętych w/w fakturami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe oznaczało powstanie następującej sekwencji zdarzeń: 1) zawarcie umowy faktoringu pomiędzy powodem jako faktorem, a spółką S. jako faktorantem odnośnie do przyszłych wierzytelności; 2) i 3) zawarcie umowy sprzedaży pomiędzy faktorantem jako sprzedawcą,

a pozwanym kupującym, z określeniem daty płatności na dzień 1 listopada 2009 r., 4) umowne rozwiązanie obu umów sprzedaży przez faktoranta jako sprzedawcę i pozwanego jako kupującego, przed datą płatności należności objętych wystawionymi fakturami, 5) wezwanie do zapłaty w sytuacji rozwiązania obu umów przed terminem płatności określonym w tych umowach. Taka reasumpcja prowadziła, w ocenie Sądu Apelacyjnego, do wniosku, że należności określone w fakturach, stanowiły jedynie ekspektatywę wierzytelności, wierzytelności te powstawały bowiem dopiero w dniu ich płatności. Przelew wierzytelności przyszłej jest dopuszczalny, niemniej jednak pełny skutek wywiera dopiero z chwilą powstania wierzytelności, zatem w dacie przelewu cedent przenosi na cesjonariusza jedynie ekspektatywę przyszłego prawa. Jeżeli przeto strony umowy sprzedaży, przed dniem płatności rozwiązały umowę, to w tym dniu wierzytelności nie istniały, a więc nie mogły zostać nabyte przez faktora zgodnie z umową faktoringu. Tym samym pozwany mógł skutecznie podnieść zarzut nieistnienia wierzytelności, co ostatecznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego jak i materialnego uczyniło bezzasadnymi i bezprzedmiotowymi.

W skardze kasacyjnej wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. oraz naruszenie art. 535 w związku z art. 488 § 1, art. 510, art. 512 zd. 2 i art. 513 k.c.

Zarzucając powyższe skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenia wyroku i zmiany przez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty co do kwoty 230.168,10 zł z ustawowymi odsetkami od 3 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd drugiej instancji przytoczył w obszernych fragmentach apelację powoda, w szczególności postawione wyrokowi Sądu Okręgowego zarzuty tak naruszenia prawa materialnego jak i naruszenia przepisów

procesowych, w tym naruszenia art. 233 § 1 k.c., przez wadliwą ocenę dowodów osobowych, których prawidłowa ocena winna była doprowadzić do ustalenia treści łączących strony umów, w szczególności ustalenia czy umowy te zostały wykonane przez sprzedawcę i w jakiej części. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika jednak, aby Sąd Apelacyjny zarzuty te rozpoznał. Sąd ten ustalił cząstkowy stan faktyczny, w jego ocenie dostateczny dla rozstrzygnięcia, na podstawie wyłącznie niekwestionowanych dokumentów, z pominięciem dowodów osobowych i wyraził przekonanie, że zaskarżony wyrok na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych i rozważań prawnych odpowiada prawu, a zarzuty apelacji okazały się bezzasadne lub bezprzedmiotowe, nie wyjaśniając przy tym, które z nich są bezprzedmiotowe, a które bezzasadne i dlaczego. W konsekwencji, mimo że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera i ustalenie faktów i ocenę prawną, uchybienie polegające na pominięciu wszystkich zarzutów apelacji czyni usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., który to przepis nakłada na Sąd drugiej instancji obowiązek rozpoznania wszystkich zarzutów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, zauważyć należy, że skarżący niewątpliwie ma rację kwestionując stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż wierzytelność, której termin zapłaty jeszcze nie nadszedł, jest wierzytelnością przyszłą i przelew takiej wierzytelności jest przeniesieniem ekspektatywy. Jeżeli doszło do zawarcia umowy sprzedaży to uwzględnić należy, że umowa ta jest umową zobowiązującą, a zapłaty ceny i wydanie sprzedanej rzeczy są obowiązkami stron tej umowy powstającymi z chwilą zawarcia umowy. Przy sprzedaży jako umowie wzajemnej świadczenia stron powinny być spełnione równocześnie, chyba że m.in. z umowy stron wynika, że jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia (art. 488 § 1 k.c.). Z powołanego przepisu wynika zatem, że obowiązek świadczenia istnieje, ulega jednak odroczeniu w czasie. Nie można zatem, jak uczynił to Sąd Apelacyjny, zasadnie twierdzić, że wierzytelność o zapłatę ceny co do której termin zapłaty strony odroczyły w czasie, jest wierzytelnością przyszłą. Jest to wierzytelność istniejąca z tym, że niewymagalna. Wierzytelności niewymagalne mogą stanowić przedmiot obrotu. Nie było w sprawie sporne, że pozwany wiedział o umowie factoringu zawartej

przez powoda ze sprzedawcą, spółką S. Biorąc pod uwagę, że z umowy łączącej te podmioty wynikało, iż momentem nabycia wierzytelności jest ich zaksięgowanie w systemie informatycznym faktora, co nastąpiło niewątpliwie w dniu 24 września 2009 r., wystawienie dzień później faktur korygujących jako wyrazu rozwiązania umowy, nie miało znaczenia. Ponadto nie sposób pominąć, że w związku z treścią art. 512 zd.2 k.c., w orzecznictwie ugruntowany jest podgląd, iż rozwiązanie umowy sprzedaży po dokonaniu przelewu na faktora wierzytelności o zapłatę ceny, nie ma skutków wobec faktora (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2005 r. I CK 669/04, z dnia 14 września 2006 r. III CSK 149/06, z dnia 21 września 2007 r. V CSK 144/07– niepubl.).

Z przedstawionych przeto powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.